

GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N^{or.} 124.

21. października 1837.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

JCMość najwyższém postanowieniem z dnia 30. września r. b., raczył katedrę filologii i historii w zakładzie filozoficznym w Tarnowie, nadać najtłaskawiej Wawrzeńcowi Sieber.

Dokończenie (przerwanych w ostatniej Gazecie naszej) odmian, zasłanych w c. k. wojsku: Jakób de Parrot, major z pułku huzarów króla Pruskiego Fryderyka Wilhelma Nr. 10, został adjutantem komendy jeneralości w Galicyi.

Fryderyk Titteldorf, major z pułku piechoty barona Gollner Nr. 48, został dowódcą opróżnionego batalijonu grenadyjerów Mastrovich.

Pensyonowanymi zostali, pułkownicy: Jan Innerhofer de Ionhof z pułku piechoty księcia Wellingtona Nr. 42, nadzorca nauk w wiedeńsko-neusztadzkiej wojskowej akademii, z charakterem jenerala-majora i pensją; Franciszek Hermany de Heldenberg z Warasdyńskiego pogranicznego pułku piech. Nr. 5 i Marek Hibler de Alpenheim z pułku piechoty barona Fleischer Nr. 35.

— Z Ziemi Siedmiogrodzkiej. —

Po nastąpionym szczęśliwym powrocie JKMości najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda z Wiednia do Hermansztadu, otworzono znowu dnia 30. września zgromadzenie Stanów krajowych odczytaniem intymatu JKMości najdostojniejszego królewskiego pierwszego komisarza, którym JKMość udzielił Stanom do tychże brzmiącego najwyższego reskryptu, pod względem najwyższych na wybory stanowe nastąpionych mianowań i te obie tak najwyższe jakoteż wysokie noty do dyktatury podano.

Ameryka.

W Londynie otrzymano gazety z Nowego-Yorku do dnia 8. września.

Poselstwo, którym prezydent van Buren dnia 4. września w Waszyngtonie zagaił pierwsze nadzwyczajne posiedzenie dwudziestego piątego kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, przechodzi bez dalszego wstępu natychmiast do aktu z d. 23. czerwca 1836, do wstrzą-

śnieniu kredytu, zatamowania wypłat gotowizną we wszystkich bankach w ostatnim dniu maja i do stanu, który z tąd powstał. Prezydent ob staje za ustawami rządu, które podług zasad jego poprzednika były wydane, opisuje wielki wpływ, jaki te ustawy wywierają, i bezpośrednio po nich nastąpiony powszechny niedostatek w kraju, sprowadzony naturalnym sposobem przez zbytę do najwyższego stopnia posuniętą spekulację, której usunięcie konieczną nakazane potrzebą, było głównem zadaniem ustaw bankowych. Na początku roku 1834, mówi, składał się kapitał bankowy włącznie z kapitałem podówczas jeszcze istniejącego banku narodowego, z 200 milionów dolarów; rewersa bankowe wydane były aż do kwoty 95 milionów, a pożyczki i dyskonta banków wynosiły 324 milionów. Do 1. stycznia 1836, jako ostatniego kresu, do którego dokładne były doniesienia, podkoczyły: kapitał bankowy na 251, obieg pieniędzy papierowych na 140, a pożyczki i dyskontowania na więcej jak 457 milionów dolarów. Do tego ogromnego przyrostu należy policzyć jeszcze wiele milionów uzyskanych przez obecne pożyczki, które państwa i instytucje państw uczyniły, a mianowicie przez niezmierny kredyt, jaki zagraniczni kupcy naszym kupcom dawali. Poselstwo opisuje skutki tego nieumiarowanego kredytu i wynikające z niego okoliczności, które, niepodobna było, aby się w tym sposobie dłużej ostały. Historyja przesilenia jest zupełnie ta sama w Anglii eo w Ameryce północnej, a widoczne, obecne skutki tych okoliczności co do środków, jakie rządowi przedsięwziąć należy względem ożywienia handlu i rękodziel, poleca kongresowi wziąć pod rozwagę. Jakkolwiek wszędzie mnóstwo znajduje się obrońców każdego systemu, wszelako wypadki w miesiącach ostatnich, potwierdziły już długo istniejące żądanie w narodzie Stanów Zjednoczonych, aby działania fiskusa rządowego od działań indywidualów i korporacyj odłączonemi były. Założenie na nowo banku narodowego, jako ajenta skarbu państwa, sprzeciwia się wyraźnie wyrażonej woli narodu. Mowca oświadczywszy swoje zdanie przeciw bankowi narodowemu, bronił ustaw przeciw bankom wydanych, względem któ-

Wych jego mniemanie zostaje jednakowe. Przedłożył on bez ogródki i kilkakrotnie spółobywatelom swoje zdanie, a ziomkowie obeznani z niem zupełnie, wezwali go na wysoką posadę, którą zajmuje. Wszystkie podatki powinny ciągle być płacone gotowemi pieniędzmi. Jestto nieporozumieniem, jakoby podatki wielką kwotę gotowych pieniędzy chłoneły. Z siedmudziesięciu do 80 milij. dolarów, o których przypuszczamy, że są w obiegu w kraju, byłyby do tego dzieścię milionów zupełnie dostateczne. Co do przewyżki powszechnych wydatków państwa, w tym roku nad pobór wpłynionych, odwołuje się prezydent do aktów, które przez sekretarza skarbu mają być przedłożone, i okazuje zamiar rządu, by te pół trzecia milijona, zamiast nowemi podatkami obciążać cały naród, pokryć li istniejącą przewyżką. Prawda, że ta przewyżka przeznaczona już jest ustawą do rozdzielenia jęj pomiędzy państwa pojedyncze, a odwołanie tęg ustawy, które rząd zaproponuje, będzie się здаwać pojedynczym państwom rzeczą nieprzewidzianą i uciążliwą; ale okoliczności i dobro powszechne wymagały tego środka, i byłoby rzeczą niesłuszną, przy znajdującęj się przewyżce nowemi obciążać kraj taksami, zaś na pożyczki tęg bardziejęby kongres nie dozwolił. Prezydent zaręczywszy porządek i bezpieczeństwo ekonomii państwa, jeżeli te propozycyje przyjętemi zostaną, zostawia przesilenie, które chociaż niezmierną ilość, jednak li indywiduala dotyka, swojemu zwyczajnemu biegowi, a wierrycieli uwagę zwraca na ożywiający się stan handlu, który wkręćtetak jak przedtęm zakwitnie, i na ogromne źródła pomocy oraz wewnętrzne bogactwo kraju.

Okrety, które Boireau'a i Meuniera (znanych zbrodniarzy z Francyi) do Nowego-Yorku przywieść miały, sprawiły tam wiele hałasu. Najpręd mieszkańcy miasta nie chcieli pozwolić na wylądowanie obu zbrodniarzy. Urzędnicy nie mogli wprawdzie odesłać z powrotem okrętów, ale tęg okazali swoje niechęć przypuszczenia na ład zbrodniarzy, że kazali powiedzieć kapitanowi, iż na przypadek wylądowania, zwyczajno salwy danemi nie będą. To stało się powodem do mocnych sporów w gazetach. Znaczna częścięch wyraziła się w ten sposób: ażeby na przyszłość podobnych zbrodniarzy do Ameryki nie przypuszczano.

W Nowym-Orleanie grasuje ciągle żółta febra.

Hiszpanija.

Moniteur z dnia 6. października nie umieścił żadnęg nowęg depezy telegraficznęg z teatru wojny

w Hiszpanii; gazety madryckie nie nadeszły także do Paryża. Dziennik bajoński *Phare* z dnia 3go b. m. mówi w dopisku: »Goniec wyszły z Madrytu d. 28. września wieczorem donosi, że Don Carlos d. 27go przebywał w Aranda de Duero, a hrabia Luchaña (Espantero) postępujący za pochodem karlistów, miał d. 26. swoję główną kwartę w Boceguillas, włości na głównym gościńcu, prowadzącym z Burgos do Madrytu przez Somosiera, odległęj o 7 *lieues* na północ od tego górzystego wąwozu.« — Według *Correspondance d'Espagne* Don Carlos połączył się z Zariatęgjem między Borgo de Osma a Lerma.

Piszą z Bajonny pod d. 1. października: Wczoraj wieczorem po odejściu poczty przybyły nadzwyczajny goniec, przywiózł wiadomości z Madrytu z dnia 26. a z Saragossy z dnia 28. września. Odebranie Waladolidu wiadome już było wstolicy i widać z »Gazety dworu«, że generał Lorenzo miał z mocną dywizyją połączyć się z baronem Carondelet. To połączenie się będzie wiele niedogodnęg dla Zariatęgja, nie mającego jazdy, a którego ciśnie już Carondelet. Oran korzystał dnia 24. z swych zwycięstw, odniesionych na Cabrera i Forcadellu. Espantero polatmał szyki Don Carlosowi w jego obrotach. Ten potęm cofnął się wgóry, u stóp których Siguenza leży, a z kąd ma zamiar przedrzeć się do Sierra de Soria. — Wybory w Madrycie padną zapewne na mężów rozmaitych zdań politycznych. W Pampelunie zdaje się że będą umiarkowane, czego po ostatnich nieszczęsnych wypadkach także bynajmnięj się nie spodziewano. Sądzą, że generał Cordova obrany będzie.

Kortezy na posiedzeniu d. 22. września przyjęły zdanie sprawy komisyi o ustawie sekwestracyjnęg. Wyrażono tam między innemi, że wszyscy w Europie znajdujący się Hiszpanie, którzy bez wyraźnego pozwolenia przebywają za granicę Hiszpanii, jeżeli w przeciągu trzech miesięcy nie zaprzysięgną konstytucyi i rządowi królowej nie złożą przysięgi wierności, ogłoszeni będą za tracących swoje pensyje, ordery, godności i na dal nie będą mogli żadnego publicznego piastować urzędu. Postanowienie to zastosowane będzie także do tych Hiszpanów, którzy lubo za pozwoleniem rządu za granicę bawią, ale w przeciągu pomienionego czasu również przysięgi na konstytucyje nie złożą.

Moniteur z dnia 7. października zawiera następującą depezę telegraficzną z Bajonny z d. 4. października pół do 7. z rana: »Według raportu Espantera, tenże przebywał d. 24. o dwie *lieues* od Atienza, gdzie stał Don Carlos, z którego tylnej straży pojmał d. 25. trzydziestu ludzi w niewole. Pretendent umykając ciągle przepaści-

«temi i urwistemi ścieszkami, przeszedł Douro dla połączenia się z Zariategujem; dnia 27. znajdował się po drugiej stronie Arandy; Espartero krok w krok szedł za nim. — Bonnet, dowódzca aragońskiej ruchomej kolumny, ścigał jenerała Moreno, naczelnika Tena i 50 karlistów pojmał i zdobył 200 karabinów; niedobitki połączyły się z Cabrera, który d. 27go, li w 2000 ludzi, do Cantavieja powrócił. Orca stał w Teruel. — Guergue wciąż włościom pogranicznym zagroza. «*Quotidienne* dodaje do powyższej depeszy następujące uwagi: «Jeżeli Don Carlos umyka ciągle przepaściami i urwistemi ścieszkami, to musi być, jak się nam zdaje, z artylerją swoją w wielkim kłopotcie, a jednak nie dostała się ona w moc Espartera; jedno armii karlistowskiej zabrane działo już byłoby znakiem zwycięstwa, zasługującego równie tak dobrze być wspomnianem w buletynie urzędowym, jak pojmanie trzydziestu ciurów. — Nie znamy jenerała Moreno, którego szef krytynistowski Ben-net ściga. Szef sztabu jeneralnego jest bez wątpienia przy głównej armii; zdaje się, że nazwę tę błędnie w depeszy podano. Teruel oddalony jest o 20 *lieues* od Cantavieja. Dziwić się potrzeba, jak Orca robiąc dziennie po 20 godzin marszu i po 3ch następujących po sobie zwycięstwach, kończących się zwykle zupełną rozsypką karlistów, mógł dać jenerałowi Cabrera tak znacznie na przód się posunąć. Co do owych 2000 ludzi, których tenże ma mieć jeszcze przy sobie, nie chcemy się wdawać w rozpoznanie tej rzeczy; Orca niech uderzy na nich i klęskę poniesie, a przekonani jesteśmy, że wtedy liczbę ich przynajmniej z dziesięćkrotnie powiększą!»

Otrzymano w Paryżu pisma madryckie z dnia 28. września. — Posiedzenie kortezów d. 27go, na którym zaczęły się narady nad zdaniem sprawy Komisji skarbowej przeciw użytym przez pana Pizarro (teraźniejszego ministra skarbu) środkom, było w najwzajemnym stopniu burzliwe. Skończyło się dnia następnego głosowaniem przeciw ministrowi, z czego wnioskowano na mającą wkrótce nastąpić modyfikację ministeryjum. — Gazety madryckie nie podają jeszcze skutków odbytych w stolicy wyborów do następnych kortezów. Według *Sentinelle des Pyrenées* miały one jednak, mimo przeciwnego z początku spodziewania się, paść na samych zapaleńców, jako to na Mendizabala, Calatrawę, Arguellesa, Candra, Calderona de la Barca it p. Tylko bardzo mało wyborców przybywa do kolegiów; do kolegium, gdzie Mendizabala obrano, stawilo się tylko dwunastu. — Cośnięto zakaz jenerała Quiroga, ażeby o obrotach armii w gazetach nie wspomiano.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Wczasio pobytu królowej w Brighton (mieście portowem w hrabstwie Sussex z królewskim pa-willonem), będzie jej dana sposobność robienia z małą eskadrą popisów, podczas gdy w Windsor zabawiała się z upodobaniem popisami lądowego wojska. W porcie Brightonu, jak długo tam królowa przebywać będzie, zajmie stanowisko eskadra pod dowództwem sir P. Durhama, złożona z okrętu *Herkules* o 18 działach, dwóch kutrów i jednego małego okrętu. Z przyjazdem królowej powieść będzie z okrętu *Herkules* bandera admirałska. Ilrabria Yarborough, kommodor klubu jachtowego, towarzyszyć będzie tym okrętom na pokładzie swojego jachtu *Kestrel* i zbierze tyle innych jachtów, ile będzie można.

Obzęd odbierania przysięgi od szeryfów Londynu, który według zwyczaju w dzień po Śtym Michale, tą razą w sobotę, miał się odbywać, odłożono na poniedziałek, ponieważ jeden z szeryfów, bankier Montefiore, jest Izraelita. Mąż ten lubiony bardzo z powodu swej dobroczynności, trzyma się z sumiennoscia wiary swych ojców. Odbywał pielgrzymkę do Jerozalem. — P. Salomon, również Izraelita, obrany został aldermanem *City* (starego miasta) Londynu.

Dóm Fermina de Tastet i spółki w Londynie, wydał pod dniem 21. września nowe wezwanie do uczestnictwa w pożyczce karlistowskiej, odwołując się na podobieństwo mogącego wkrótce nastąpić wejścia Karola V. do Madrytu. Pożyczka ta jeszcze pod dniem 12. stycznia r. 1836 zawarta, dnia 6 lutego tegoż roku przez Don Carlosa ratyfikowana została. Na pierwszą seryję 213,000 f. s. wypłacono już po 2 funty na obligacyje ilości nominalnej 200 funt; na drugą seryję żądają podobnej własnie wpłaty.

Donoszą z Malty, że J. C. K. Mość Arcyksiążę Fryderyk, syn J. C. K. Mości Arcyksięcia Karola, przybywszy d. 7. września w swojej podróży morskiej na tę wyspę, od tamtejszego gubernatora, komendanta portu i admirała Stopford, również jak na pokładzie czterech angielskich okrętów liniowych, które odwiedzał, był jak najzaszczytniej przyjmowany. J. C. K. Mość zabawiał ośm dni na wyspie, z której odpłynął d. 16. na pokładzie okrętu *Medea*, udając się z powrotem do Tryjestu i niezatrzymawszy się w kwartalanie w Korfu. *)

Francyja.

Król i królowa Belgów spodziewani są d. 10. października w Saint-Cloud, gdzie zabawią przez

*) O szczęśliwem przybyciu Arcyksięcia do Tryjestu, donieśliśmy już w nrzc. 122. Gazety naszej.
Red. Gaz. Lwów.

wesele królowej Maryi z księciem Alexandrem Württembergim, na które wiele znakomitych cudzoziemców zaproszono. Po weselu wyjadą nowożeńcy do Stutgardu.

Słychać, że rząd ma zamiar wysłać posła do Teheranu, dla zawarcia traktatu handlowego z Persyją.

Temps pisze pod dniem 6. b. m. »W piśmie naszym według wczorajszego dziennika *Charte*, stan wyprawy do Konstantyny daleko więcej niepokojącym kreśliliśmy, niżli nam się zdawał według naszych prywatnych korespondencyj. Według otrzymanych przez nas wiadomości, wyprawa miała wyruszyć dnia wczorajszego z obozu Medszel-el-Hammar. Liczą trzy marsze do Konstantyny, więc spodziewają się stanąć d. 8. pod murami tej stolicy. Nie miano innej obawy, jak tylko, ażeby jazda arabska nie uderzała na nasze tymczasowe stanowiska. — Nie zdaje się, ażebyśmy przed pierwszą sobotą jaką ważną otrzymali wiadomość.«

Moniteur z dnia 7. b. m. mieści następującą depezę telegraficzną z Tulonu z d. 5. października, o pół do 10tej. »Z obozu Medszel-Hammar d. 1. października. Jenerał Darnémont do ministra wojny. Armija wyrusza w pochód. Pierwsza brygada pod dowództwem księcia Nemours, a druga pod dowództwem jenerała Trezel, dzisiaj przechodzą Raz-el-Akbe. Reszta armii jutro wychodzi. Pogoda sprzyja.«

Tenże *Moniteur* pisze dalej: »Dnia 4. października w południe 500 ludzi z pierwszego batalionu 61go pułku piechotylinijowej na pokładzie okrętu *Phare* i 500 ludzi tegoż pułku dnia 5go o godzinie 7mej z rana na pokładzie okrętu *Chimere*, odplynęły z Cette do Bony; reszta miała dnia tegoż popłynąć za nimi na okręcie *Tartar*. Te trzy okręty parowe staną w Bonie około 8go bież. mies.«

Szwajcaryja.

W wiadomościach z Arenenberg donoszą, że królowa Hortenzyja umarła tamże d. 8go października. Zwłoki jej miały w dni kilka po jej śmierci być przeniesione do Ermatingen, małej włości u stóp Arenenbergu.

Królestwo obojój Sycylii.

Według wiadomości z Neapolu, trzy francuzkie okręty linijowe, między niemi *Jena*, okręt z banderą kontr-admirała Lalande, płynąc z Tunetu, zarzuciły d. 28go września kotwicę w zatoce tamtejszej, którą znów d. 30go z rana opuściły.

Państwo papieżkie.

Najnowsze wiadomości z Rzymu z d. 5. paź-

dziennika opiewają, że tamże w obu dniach poprzednich jeden tylko zdarzył się przypadek cholery, a ilość do zdrowia przychodzących co raz się więcej pomnaża.

Po między biskupami prekonizowanemi przez Jego Świętobliwość na tajnym konsystorzu d. 2. b. m., znajduje się także jks. Andrzej Stanisław Hatten, biskup warmiński.

Niemcy.

Pisma szwajcarskie donoszą, iż rząd Wielkiego Księstwa Badeńskiego zakazał księciu Ludwikowi Bonaparte dalszego bywania w Konstancyi.

Z Ratuszby donoszą pod d. 7. października: Statek parowy zbudowany przez bawarsko-württembergskie towarzystwo żeglugi parowej po Dunaju, odbywał wczoraj po południu swoją pierwszą żeglugę dla próby. Drogę z tąd do Frengkofen, pięć godzin jazdy pocztowej, z wodą odbyto w godzinie i 13 minutach, a przeciw wodzie w 3 godzinach. Tak statek jakoteż machina doskonalemi się okazały, a gdy zważymy, iż żadna machina zaraz przy pierwszej próbie nie rozwija swój całej siły działalnej, więc teraz już jako niezawodne rozwiązać możemy pytanie o możliwości regularnej, w górę rzeki i przedkiej żeglugi statkami parowemi po Dunaju bawarskim.

Rossyja.

Z rossyjskich tak koronnych jakoteż prywatnych kopalń wydobyto w pierwszej półowie 1837 roku złota 143 pudów 13 funtów 20 sołotników; platyny (li z kopalń koronnych) 62 pudów 27 funt. 40 1/2 sołotników.

Tureyja.

Gazetta di Zara pisze pod d. 2. października: »Jużesmy dawniej donosili, że wezyr Bośni zabięrał się wyruszyć w pole przeciw tym powstańcom tureckiej Kroacyi, którzy nie chcieli prawnej uznać władzy. Wyprawa ta odbyła się teraz w istocie, a wezyr pokonawszy powstańców Banialuki, Rozaraczu, Pradoru, Jassenicy i Biachu, zjechał się d. 22go września we włość Zavalje, położonej na granicy austryjacko-tureckiej Kroacyi, z banusem Kroacyi, a obóz swój z 8000 ludzi złożony rozbił na przeciw urzędowi zdrowia w Zavalje. — Przyjemnie było patrzeć, jak dwie armije, austryjacka i turecka, ubiegały się o wzajemne powitanie i oddawanie sobie honorów wojskowych. Po mianej uprzednio rozmowie z wysłanym od banusa Kroacyi do obozu tureckiego c. k. pułkownikiem Chollich, wezyr, poprzedzony pierwszą kompaniją straży przedniej Arnautów, szwadronem ulanów i bata-

lijonem złożonym z 4 kompanij piechoty liniowej, przybył o godzinie 4tej do namiotu hanusa, zostawiwszy w obozie swoim więcej jak 5000 ludzi. Narady, które w obecności majora austriackiego Rastich, i tłumacza Nako, pół godziny trwały, odniosły szczęśliwy skutek, zostawiwszy pod względem bezprawioń, jakich buntownicy dopuszczali się dotąd w naszej Krosacy, najpomyślniejsze przyszłego pokoju nadzieje. Z naszej strony znajdowały się przytém rozstawione w paradzie: dowodzony przez majora Sagutovich batalijon pułku Ottochaz i baterija dział. Byłoto w ogóle wspaniałe widowisko.⁴

»Armija wezyna była mu wprost z Konstantynopola nadesłana i składa się z Azyatów, Europejczyków, słowem z rozmaitych narodów. Cztęry tysiące ludzi porozstawiał wezyr w wielu zamkach na załodze. D. 23go wyruszył do Ostoraz, w zamiarze zapewne przywrócenia do podległości herszta buntowników Bescrevicha. Mamy więc nadzieję, że wróci powoli spokojność i bezpieczeństwo w one okolice otomańskie i położony będzie koniec napadom, których buntownicy dopuszczają się od niejakiego czasu przeciw naszym spokojnym mieszkańcom.⁴

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencji prywatnej.)

Przemysł d. 15. października 1837. Jak nam wiosna nie sprzyjała w tym roku, tak i jesień nie dopisuje, a mianowicie kartofle zostają tego roku pod jakąś nieszczerą gwiazdą; w czasie, gdy potrzeba było dla nich wilgoci, nie było deszczu, i dla tego ani się bujno rozkrzewić, ani przyzwoitego wzrostu nabrać nie mogły, a teraz równie doznajemy przeszkód w wykopaniu drobnej ich ilości. Od cztęrech tygodni jak kartofle kopać zaczęto, mieliśmy z początku tylko kilka dni pięknych, z resztą deszcz pada prawie codziennie, tak, że aż rozpacz bierze tych, co mają w polu kartofle, a tymi są wszyscy gospodarze, ziemianie. Jakoż w samej rzeczy, jeżeli nie nastanie pogoda, podobno przyjdzie do tego, że jedna połowa kartofli zimować będzie w gruncie, a druga może nawet zupełnie zaginie. Co się dotyczy plonu, urodzajności ich, nie można także wiele dobrego powiedzieć; gdzie niegdzie pod niektórym krzakiem znajduje się po 4 i po 8 kartofli, tak, iż w przecięciu najwięcej po 6 wziąć można. *)

*) To być może w okolicy Przemysła, ale w tutejszej okolicy utyskują powszechnie, iż kartofle jeszcze mniej są wydatne, tak, iż miejscami pod jednym

Niektóre gorzelnie w tej okolicy przestały pędzić wódkę w tym roku i mały zbiór swych kartofli odstąpiły swoim sąsiadom, a to stało się, ilem się ze słyszenia dowiedział, częścią z pola korzec po 40 kr. m. k., częścią, aby po nowym roku za ceny wiosenne je odstawić, które, jak się zdaje, nie będą niskie, gdyż już teraz na targach tygodniowych po 2 zr. 15 kr. w. w. płacą za korzec.

W takim stanie okoliczności możnaby się spodziewać, iż wódka bardzo dobrze popłacać będzie, a jednak w handlu hurtowym płacą po 1 zr. 20 kr. w. w. za 30 stopniową okowitę bez anyżu, a w handlu drobnym po 1 zr. 24 kr. do 1 zr. 30 kr. w. w. za garniec okowitej z anyżem. Pszenicy korzec płacą po 3 zr., żyta po 2 zr., jęczmienia po 1 zr. 36 kr., owsa po 1 zr., hreczki po 2 zr., a grochu po 2 zr. 24 kr. m. k. i wszystkie ceny zanoszą się do podskoczenia, które bez wątpienia z tego powodu nastąpi, ponieważ u włościanina nie za długo będzie przednowek, co jak wiadomo, najwięcej do podskoczenia cen się przyczynia.

Podług wiarygodnych wiadomości z Węgier, zboże tameczne, jakkolwiek w kopy nieporównanie plenniejsze jest, niż nasze, jednakże co do namlotu zupełnie do naszego podobne. Otawa po większej części zniszczała.

O ruchu i stosunkach handlowych w Gdańsku w roku 1836.

(Ciąg dalszy.)

Aby z resztą wykazać, jak znaczne korzyści wynikają z obrotu mąką, udzielamy tu rezultatu prób, które w dziesięciu odrębnych razach uskuteczniono z jednym i tymże samym gatunkiem pszenicy; z tego rezultatu przekonanie się można, jak zyskownie jest mleć zboże sposobem amerykańskim. — I tak 48 cetnarów pruskich (cetnar po 110 funtów) pszenicy, wydało:

Cetn.	funt.	łót.	mąki
31	10	11	1szej i 2giej jakości,
4	94	4	3ciej jakości,
5	74	14	ordynaryjnej,
5	2	14	otrebów,
1	38	21	zgoniu.

Razem 48 cetnarów.

Cena mąki pszennej w r. 1836 podniosła się w proporcji droższego ziarra z 17 szyliugów za barylkę Netto (samej mąki bez becuki) 196 fun-

krakiem od dwóch do sześciu kartofli się znajduje, a zatem w przecięciu 4, a najwięcej 5 kartofli mieć można.

(Przyp. Red.)

ową na 26 szylingów *) mąki najprzedniejszej (*superfine*), a na 24 szyl. mąki przedniej (*fine*). Grubiej mąki można było dostać baryłkę po 11 szylingów. **)

Plótno flisowe (na wory i do pakowania).

Plótna na wory wprowadzono z Galicyi 16,985 sztuk, a z tych wysłano z tąd 12,346 sztuk, mianowicie: do Bremy 4996, do Anglii 1230, do Holandyi 2394, do Francyi 1585, do Lubeki 2141 sztuk.

Wartość tego artykułu podana jest w tabelach przywozu i wywozu (urzędowych) na 117,324 zł. pruskich, lecz można ją rachować do 150,000 zł. pr., gdyż cena tego plótna podniosła się o 25 0/0, i dla tego to handlownikom galicyjskim dobrze się na tym artykule powiodło.

O plótno były w ciągu całego roku mocne dopytywania; za lókied gdański plótna 40 cali szerokiego płacono 27 feników, plótna średniego zwyczajnej szerokości 23 fen., a plótna pośledniego 20 feników. Wysokie te ceny zrządzą zapewne większą dostawę na rok 1837, gdyż w roku, o którym mówimy, był na przeszko-

dzie niski stan wody. Plótno worowo zawsze można zbyć korzystnie w Gdańsku, zwłaszcza że sam port potrzebuje wcale na wory do ładowania zboża, sucharów i soli.

P o t a ż.

Potażu dostawiono i wysłano daleko więcej, jak zwykle, tak dalece, że nawet wszelkie spodziewania, jakie miano z końcem roku 1835, przewyższone zostały.

Z Polski, a szczególnie z Galicyi, dostawiono 1084 beczek; z tych wysłano 3403 cetnarów do Holandyi, 618 do Anglii, 458 do Danii i 673 cetnarów do różnych portów. Z reszty wyrobiono *wajdusz*, którego 5729 baryłek wysłano, a w zapasie pozostało jeszcze 324 beczek po 20 cetnarów, z czego przecież połowa tylko była jeszcze do zbycia.

Wartość tego artykułu (podana w tabelach wywozu i przywozu) wynosi:

w roku 1836	532,135 zł. pr.
zaś w r. 1835 czyniła. .	304,518 —

A więc w roku 1836 więcej o 227,617 zł. pr.

H a n d e l G a l i c y i.

Wszystkie powyższe artykuły są plodami przemysłu rolniczego, a po części i wyrobami prowincyi, która tak mało ma dróg do zbycia swoich produktów; zysk z tego handlu dostaje się tedy pośrednim sposobem klasie roboczej i ziemianinowi, bo chociaż w tej prowincyi cała spekulacyja handlu zbożowego jest w ręku Żydów, ci przecież kupują te artykuły, któremi prowadzą handel, od gospodarzy wiejskich, i to za gotowy pieniądź.

Do tego doliczyć jeszcze trzeba zarobek jaki miało 5000 flisów, użytych do spławienia wymienionych produktów do Gdańska; niemniej i to co w zysku przypadło mieszkańcom Ulanowa, Chwałowic i wielu innych miejsc nadwiślańskich za budowę galarów, które od nich Żydzi pod towary do Gdańska prowadzone zakupują. — W skutek wielu dopytywań z Anglii wjesieni roku 1836, ożył duch spekulacyi między tutejszymi kupcami.

(Dokończenie nastąpi.)

T E A T R P O L S K I.

W poniedziałek: *Oktawija*, dramat w 5 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 42. Rozmaitości.)

Redakcyja: J. N. Kamińskiego. — Drukiem: Piotra Pillera, we Lwowie.

*) Szyling angielski czyni 30 kr. m. k.'

**) Uzupełniamy ten artykuł z doniesienia z Gdańska, umieszczonego w *Przewodniku rolniczo-przemysłowym* w Lesznie wychodzącym: Zaletom znaczej powszechnie w handlu mąki pana Witt wyrównała już mąka innych fabrykantów, tak jak u. p. pana Krüger. Młyn parowy w Warszawie będzie już także w tym roku w ruchu. Sądziemy więc, że tak połączeni siłami na rok bieżący 100,000 baryłek z łatwością przez ręce nasze przejdzie, i współubiegający się rozmaici fabrykanci będą mieli ulępszenie mąki na widoku, co dawniej wyłącznością sławy pana Witt było tamowaniem.

Suchary okrętowe pszenne podniosły się także znacznie w cenie od 12 miesięcy; płacono bowiem w ostatnich czasach za rodzaj przedni A zwany, 12 1/2 szylingów. Jednakowoż żadne operacyje większej wagi do skutku nie doszły; fabrykanci bowiem bez względu rozkrzewiania się handlu mąką, żądania swe podwyższali, pomimo że dla szczupłości miejsca, które zajmuje mąka, suchary poboczne miejsce zajmować muszą. Ceny, które kupcy dać mogą, są następujące: za rodzaj A 12 1/2 szyl., za B 11 szyl., za BC 9 1/4 szyl., za C 8 1/4 szylingów.

W przeszłym roku cztery razy tak wielkie interesa w tej gałęzi handlu przywiedziono do skutku, albowiem 21,000 korey.

Nowsze sposoby pakowania sucharów, w drewniane sosnowe skrzynie, o tyle korzystniejszemi się okazały, że przy ładowaniu okrętu w drodze i przy wyładowaniu mniej ich się kruszy.